

PIOTR BILIŃSKI
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

MAREK ĎURČANSKÝ
(Uniwersytet Karola w Pradze)

KORESPONDENCJA FELIKSA KONECZNEGO Z JAROSLAVEM BIDLO

Podstawą niniejszej edycji listów jest korespondencja wybitnego historyka i historiozofa Feliksa Konecznego ze znakomitym czeskim historykiem Jaroslavem Bidlo. Pochodzi ona ze spuścizny Bidla przechowywanej w Instytucie Masaryka i Archiwum Akademii Nauk w Pradze (karton 5, numer inwentaryzacyjny 335) i materiałów Konecznego w Bibliotece Narodowej w Warszawie (Akcesja 17809). Wymiana listów obejmuje lata 1896–1935.

Postać Feliksa Konecznego jest już dobrze znana i nie trzeba jej nikomu przypominać¹. W tym miejscu przywołamy tylko najważniejsze wydarzenia z jego życia, niezbędne do zrozumienia kontekstu publikowanych niżej listów.

¹ Nie sposób w jednym przypisie wymienić wszystkich prac dotyczących życia i twórczości Feliksa Konecznego. W tym miejscu zadowolimy się wyborem najważniejszych opracowań: P. Biliński, *Feliks Koneczny (1862–1949). Życie i działalność*, Warszawa 2001; Tenże, *Feliks Koneczny a «Świat Słowiański»*, „Prace z Archiwu Akademie věd, řada A, svazek 8, Praha 2005, s. 15–39; P. Skrzydlewski, *Polityka cywilizacji łacińskiej. Aktualność nauki Feliksa Konecznego*, Lublin 2002; Tenże, *Wolność człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Lublin 2013; R. Polański, *Cywilizacje a moralność w myśli Feliksa Konecznego*, Lublin 2001; J. Skocznyński, *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*, Kraków 1991; Tenże, *Koneczny. Teoria cywilizacji*, Warszawa 2003; J. Kolbuszewska, *Konecznego koncepcja dziejów Rosji*, [w:] *Feliks Koneczny dzisiaj*, pod red. J. Skocznyńskiego, Kraków 2000, s. 187–197; A. Frątczak, *Feliks Koneczny o państwie i prawie*, Kraków 2003; S. Bukowska, *Filozofia polska wobec problemu cywilizacji. Teoria Feliksa Konecznego*, Katowice 2007; P. Grabowiec, *Model społeczeństwa obywatelskiego w historiozofii Feliksa Konecznego*, Wrocław 2000; L. Gawor, *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Lublin 2002; K. Błachow ska, *Feliks Koneczny jako historyk Rosji – podstawy koncepcji*, „Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiorafii polskiej XIX i XX wieku”, red. A. Wierzbicki, t. 6, 2012, s. 169–196.

Koneczny urodził się 1 listopada 1862 roku w Krakowie jako syn Józefa i Józefy z domu Brazda. Według tradycji rodzinnej jego przodkowie pochodzili z polskiej rodziny osiadłej w morawskim miasteczku Hranice. Jego pradziadowie przybyli na Morawy ze Śląska wraz z armią Jana III Sobieskiego, ciągnącego w 1683 roku na Wiedeń.

Przyszły historyk uczęszczał do II Gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie, które ukończył w 1883 roku. Po maturze rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym studiował historię pod kierunkiem Stanisława Smolki i Wincentego Zakrzewskiego. Studia ukończył w 1888 roku, przedkładając radzie wydziału pracę doktorską pt. *Najdawniejsze stosunki Inflant z Polską do roku 1393*. Niedługo po studiach wyjechał do Rzymu jako stypendysta Akademii Umiejętności. Prace w Tajnych Archiwach Watykanu zaowocowały po latach rozprawami pt. *Walter von Plettenberg, landmistrz inflancki wobec Zakonu, Litwy i Moskwy* (1891) oraz *Jan III Waza i misja Possevina* (1900).

Po powrocie z Włoch Koneczny został zatrudniony na stanowisku adiunkta w kancelarii Akademii Umiejętności. Opublikował wtedy prace poświęcone dziejom Śląska oraz Jagielle i Witoldowi w związku z unią w Krewie. Borykając się z problemami finansowymi, w 1897 roku przeniósł się do Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie pracował aż do 1919 roku. Chcąc dorobić do marnej pensji, regularnie pisał artykuły do „Przeglądu Polskiego”, dotyczące tematyki teatralnej, a także w latach 1905–1914 redagował miesięcznik „Świat Słowiański”, reprezentujący kierunek słowianofilski o wyraźnym nastawieniu antygermańskim. Z tego okresu datują się jego przyjaźnie z czeskimi uczonymi, którzy zasilali swoimi tekstami łamy nowo powstałego pisma.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Koneczny został powołany na stanowisko zastępcy profesora na reaktywowanym Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W 1920 roku habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie pracy pt. *Dzieje Rosji do roku 1449*. Wkrótce po habilitacji otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego i kierownika Katedry Historii Europy Wschodniej. Na uniwersytecie wileńskim pracował aż do przejścia na emeryturę w 1929 roku. Trudno dziś dociec, co było powodem przeniesienia go w stan spoczynku. Suche akta urzędowe nie wyjaśniają do końca tej zagadki². Według domysłu Konecznego – wyrażonego w liście do Teofila Emila Modelskiego – stało się to po publicznej krytyce metod administracyjnych sanacyjnego reżimu wobec nauki, wyrażonej przez niego na posiedzeniu Klubu Narodowego³. Należy jednak pamiętać, że opinia ta nie znajduje potwierdzenia źródłowego, a jedynym – według archiwów wileńskich – powodem przeniesienia na emeryturę był jego zaawansowanych wiek. Podobnego zdania był pracujący w tym czasie na uniwersytecie wileńskim Stefan Ehrenkretz, który bezskutecznie starał się przekonać Konecznego, że jego zarzuty są bezpodstawne⁴.

² Litewskie Państwowe Archiwum Akt Nowych, fond 175, ap. 5, IV B 100. Teczka osobowa F. Konecznego.

³ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 126/14. List F. Konecznego do T.E. Modelskiego, Kraków 21 I 1930 roku.

⁴ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 126/14. List F. Konecznego do T.E. Modelskiego, Kraków 5 I 1930 roku.

Po powrocie do Krakowa uczony odszedł od badań ściśle historycznych, poświęcając się historiozofii, etyce i religijności. W tym czasie powstały najważniejsze jego prace: *O wielości cywilizacji* (1935), *Rozwój moralności* (1938), *Kościół jako polityczny wychowawca narodu* (1938), *Święci w dziejach narodu polskiego* (1937). Okres okupacji hitlerowskiej zapisał się w biografii Konecznego bardzo boleśnie. W 1944 roku za działalność konspiracyjną został zamordowany przez Niemców jego syn Stanisław, a w powstaniu warszawskim zginął razem ze swoją żoną Marią drugi syn – Czesław. Pomimo ogromu rodzinnej tragedii uczony nie zaprzestał pracy badawczej, której owocem były prace wydane po jego śmierci na emigracji. Nakładem Towarzystwa im. Romana Dmowskiego w Londynie ukazały się następujące książki: *Cywilizacja bizantyńska* (1973), *Cywilizacja żydowska* (1974), *O ład w historii* (1977), *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej* (1981) i *Prawa dziejowe* (1982).

Koneczny zmarł 10 lutego 1949 roku w Krakowie. Pochowany został na Cmentarzu Salwatorskim. Skromny kondukt żałobny poprowadził jego wieloletni przyjaciel, ksiądz infułat Ferdynand Machay. Na pogrzebie zabrakło przedstawicieli Biblioteki Jagiellońskiej, której zmarły służył blisko ćwierć wieku.

Jaroslav Bidlo był jednym z najwybitniejszych historyków czeskich końca XIX i I. połowy XX wieku – okresu, kiedy w historiografii czeskiej dominował pozytywizm⁵. W odróżnieniu od swoich kolegów i rówieśników z pierwszej generacji tak zwanej szkoły historycznej Jaroslava Golla, która stanowi czeski odpowiednik krakowskiej szkoły historycznej, Bidlo interesował się historią Europy Środkowo-Wschodniej, Południowo-Wschodniej i Wschodniej. Pochodził z miejscowości Záboří w Czechach Środkowych, gdzie urodził się 17 listopada 1868 roku. Wychowywał się w rodzinie inteligenckiej, przepełnionej duchem patriotycznym. Od 1889 roku studiował na czeskim uniwersytecie w Pradze, gdzie doktoryzował się w 1894 roku na podstawie pracy *Czeska emigracja katolicka w Polsce w czasach ruchu husyckiego i mnich Hieronim Praski*. Część materiału do dysertacji zebrał podczas pobytu w Krakowie w roku akademickim 1892–1893, kiedy słuchał wykładów między innymi Stanisława Smolki i Wincentego Zakrzewskiego. Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel w szkołach średnich, przygotow-

⁵ Niniejsza edycja nawiązuje do innych wydawnictw źródłowych obu edytorów: P. B i l i Ń s k i – M. Ď u r ě a n s k ý (ed.), *Korespondencja Stanisława Kota z Jaroslavem Bidlo*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” t. 52, 2008, s. 239–267; P. B i l i Ń s k i – M. Ď u r ě a n s k ý (ed.), *Vzájemná korespondence Jaroslava Bidla a Stanislava Zakrzewského*, „Acta Universitatis Carolinae – Historia Universitatis Carolinae Pragensis” 49, 2009, fasc. 1, s. 95–111; P. B i l i Ń s k i – M. Ď u r ě a n s k ý (ed.), *Korespondencja Jana Ptašnika z Jaroslavem Bidlo*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 55, 2011, nr 2, s. 7–44; M. Ď u r ě a n s k ý (ed.), *Korespondencja Władysława Semkowicza i Jaroslava Bidlo. Kartka z historii stosunków naukowych polsko-czeskich w okresie międzywojennym*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 18, 2012, s. 131–154. W nich można znaleźć także dokładniejsze dane bibliograficzne. Z nowszych prac dotyczących Bidla trzeba wymienić: D. B r á d l e r o v á – J. H á l e k (ed.), *Jaroslav Bidlo – Milada Paulová. Sřet generací? Paměti a vzájemná korespondence zakladatelů české byzantologie a slovanských studií*, Praha 2014 (dalej: *Jaroslav Bidlo – Milada Paulová. Sřet generací?*); M. Ď u r ě a n s k ý, *Jaroslav Bidlo*, [w:] Roman B a r o n – Roman M a d e c k i et al., *Česká polonistická studia: tradice a současnost (filologie – historie – politologie – právo)*, Praha 2014, s. 383–388.

wał się do kariery akademickiej i odbywał zagraniczne podróże naukowe. Habilitował się na Wydziale Filozoficznym Czeskiego Uniwersytetu Karolo-Ferdynandowego w 1900 roku na podstawie pierwszego tomu pracy *Z dziejów Jednoty Braci Czeskich w Polsce w XVI wieku*. Pięć lat później został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1910 roku profesorem zwyczajnym. W swoich wykładach sporo miejsca poświęcał historii narodów słowiańskich. Po powstaniu „Czeskiego Czasopisma Historycznego” („Český časopis historický”, dalej: ČČH) regularnie zamieszczał na jego łamach recenzje. Po konflikcie z redaktorem naczelnym Josefem Pekařem zaczął pisać dla „Czasopisma Macierzy Morawskiej” („Časopis Matice moravské”) oraz „Czasopisma Muzeum Narodowego” („Časopis Národního musea”). W 1928 roku ogłosił syntetyczną pracę *Historia Słowiańszczyzny (Dějiny Slovanstva)*, którą zainicjował dyskusję o nowym ujęciu historii narodów słowiańskich jako całości. Był członkiem czołowych towarzystw naukowych czeskich i zagranicznych, między innymi Czeskiej Akademii Nauk i Sztuk Pięknych, Królewskiego Czeskiego Towarzystwa Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności. Zmarł 1 grudnia 1937 roku w Pradze.

Koneczny należał do najstarszych polskich przyjaciół Bidla. Poznali się podczas pierwszego pobytu Bidla w Krakowie, kiedy Koneczny zajmował stanowisko adiunkta w Akademii Umiejętności. Czeski kolega w wspomnieniach podkreślał dużą wiedzę krakowskiego uczonego w zakresie historycznych i współczesnych stosunków polsko-czeskich, chociaż się z jego poglądami czasami nie zgadzał⁶. Zawdzięczał krakowskiemu historykowi możliwość badań naukowych w klasztorze Kamedułów na Bielanach, gdzie znalazł interesujące źródła⁷. Zachowana korespondencja świadczy o tym, iż obaj uczeni utrzymywali bliskie kontakty, spotykali się także osobiście podczas pobytów Bidla w Krakowie. Czeski historyk pośredniczył w kontaktach polskiego kolegi z redakcją „Czeskiego Czasopisma Historycznego”, na łamach którego recenzował jego prace. Korespondencja ukazuje ich wzajemne stosunki od czasów wczesnej młodości aż po schyłek życia.

Teksty listów podano w języku oryginału. Zachowano wszystkie właściwości języka i stylu autorów (co dotyczy zwłaszcza ustępów pisanych przez Konecznego w języku czeskim), dokonano jedynie zmiany w zakresie modernizacji pisowni, uwspółcześniono interpunkcję. Dodatkowe informacje, wprowadzone do tekstu przez redaktorów, zostały ujęte w prostokątne nawiasy. Również wszystkie przypisy, jakkolwiek starano się zachować ich lakoniczną formę, pochodzą od redakcji. Informacje zawarte w przypisach zaczerpnięto ze słowników biograficznych, encyklopedii i bibliografii. Przy opracowaniu listów w języku czeskim uwzględniono reguły według publikacji: Ivan Šťovíček i współpracownicy, *Zásady pro vydávání novověkých pramenů od počátku 16. století do současnosti*, Praha 2002.

* * *

⁶ Jaroslav Bidlo – Milada Paulová. *Střet generací?*, s. 85.

⁷ Tamże, s. 38.

1.

List Konecznego do Bidla lub Golla, Kraków 29 VIII 1896⁸

Wielmożny Panie Professorze,

Przesyłam pierwszą połowę skróconego artykułu. Dawniej na 44 stronicach doprowadziłem tylko do roku 1370, obecnie na 25 zebrałem rzecz do r[oku] 1500; skrócenie tedy jest kapitalne i sędzę, że w tej formie będzie w sam raz dla Časopisu⁹. Na wypadek gdyby się trzeba jeszcze bardziej skracać, proszę o zawiadomienie mnie i dlatego wysyłam pierwszą połowę przodem *via* Praga.

Seminarium otrzyma oczywiście wszystko, co mamy w Akademii nowego¹⁰, gdy Pan Profesor będzie w Pradze, da mi łaskawie znać i ja zaraz wyślę *ex offo*.

Łączę wyrazy głębokiego poważania, kreśląc się
powolnym służą

F. Koneczny

2.

List Konecznego do Bidla, Kraków 5 X 1896¹¹

Szanowny Kolego,

skończyłem już wiek XVII – jeszcze tylko kilka drobiazgów z XVII, a zatem przed 15tym będzie na pewno¹². Będzie mniej więcej 2 arkusze druku, ale raczej mniej niż więcej –

Z serdecznem pozdrowieniem

F. Koneczny

3.

List Konecznego do Bidla, Kraków 9 X 1896

Szanowny Panie Kolego,

posyłam rękopisu ciąg dalszy, str[ony] 26–53 – brakuje jeszcze dokończenia o wieku XVIII, które niewiele zajmie miejsca i za kilka dni może być wyprawione do Pragi. Dodałem też noty bibliograficzne; zwracam uwagę, że każda rozprawa Akademii Um[iejętności] wychodzi również w osobnej odbitce.

⁸ Prawdopodobnie chodzi o pismo do prof. Jaroslava Golla, redaktora „Czeskiego Czasopisma Historycznego” („Český časopis historický”). Bidlo, który został mianowany profesorem nadzwyczajnym dopiero w 1904 roku, prawdopodobnie pośredniczył w pozyskaniu tekstu Konecznego dla czasopisma. Koneczny tytułuje adresata listu „Panie Profesorze”, gdy do Bidla pisał „Panie Kolego” albo „Szanowny Kolego”.

⁹ Chodzi o artykuł: F. K o n e c z n y, *Historiografie polská v posledních letech*, „Český časopis historický”, R. 3, 1897, s. 34–43, 73–86.

¹⁰ Mowa o wymianie publikacji między Akademią Umiejętności w Krakowie i Seminarium Historycznym Wydziału Filozoficznego Czeskiego Uniwersytetu Karolo-Ferdynandowego w Pradze.

¹¹ Miejsce według stemplu pocztowego. Na karcie dopisano ręką Bidla: „Svoje příspěvky doufám odevzdati 20/10. JB.”.

¹² Zob. przypisy do listu nr 1.

Opóźniłem się nieco, bo równocześnie opisałem obszernie „Nowiny z historyografii polskiej”¹³ do „Przeglądu Powszechnego”. Tam wprawdzie pisane to jest inaczej, nie w formie recenzji, lecz opowiadania; ale łatwiej mi było traktować jedno i drugie równocześnie. Przerobiłem w tym roku formalny kurs historii polskiej – a z wiekiem XVII, prawdę powiedziawszy, pierwszy raz miałem do czynienia.

Książki do Seminarium historycznego będą wysłane w ten poniedziałek.

Bardzo mi było przyjemnie otrzymać od Szanownego Pana trochę wiadomości. Szkoda tylko, że Pan z konieczności czas traci na suplenturze¹⁴. W zawodzie szkolnym niewiele pozostaje czasu i sił na pracę naukową, zajęcie nauczycielskie wycieńcza formalnie siły umysłowe i moralne.

Z powodu podróży swej do W[iel]kopolski dotyka WPan tamtejszych stosunków¹⁵. Zdaje się, że miał Pan sposobność poznać tylko szlachtę i nieco t. z. inteligencji miejskiej. Nad szlachtą zrobiliśmy już krzyż w Wielkopolsce, a teraz robimy go nad nią w Galicyi. Ale lud w Poznańskim, w Prusiech i na Ślązku[!] mamy taki, że ani Bismarki, ani Hakatyści stanowczo rady sobie z nim nie dadzą. Sprawa narodowa stoi tam dzisiaj wyżej niż przed 20 laty. Ubywa ziemi i ubywa bardzo w t. z. większych posiadłościach, i to jest oczywiście bardzo źle. Póki trwa germanizacja większa własność w ręku niemieckim będzie się nam dawać we znaki coraz dotkliwiej – ale trwałego piętna na kraju absolutnie wydobyć nie zdoła. W razie przewrotu politycznego synowie tych germanizatorów będą Polakami. Jeżeli zaś system potrwa jeszcze długo, pocieszamy się tem, że żaden z nich długo miejsca nie zagrzeje. Właściciele niemieccy robią bowiem na rolnictwie źle interesu i żaden z nich długo nie siedzi, ziemia przechodzi tam ciągle z jednych niemieckich rąk do drugich; niemiecki kupiec zawsze się znajdzie, bo na rynkach niemieckich jest właśnie wielki pokup za ziemią. Gdy w Niemczech właściwych ten pokup osłabnie, zacznie się bankructwo Niemców poznańskich na wielką skalę i zacznie ziemię skupować chłop polski.

Źle jest – stanowczo źle, ale czyż nie było jeszcze o wiele gorzej w Czechach? A jednak!!

Istny szal, który ogarnął teraz Niemców przeciw W[iel]kopolsce, ma swoje dobre strony, a mianowicie odwraca uwagę Niemców od socjalistów, którzy tymczasem demoralizują armię niemiecką. Niemcy są teraz tak zaślepieni, że nic pozytywnego zdziałać nie zdążą. Chcielibyśmy, żeby się dopuścili kilku większych ekscesów w stosunkach kościelnych polskich, ale takich, które by uwagę Rzymu zwróciły na te stosunki. Zajście w Opalenicy¹⁶ – to jeszcze za mało.

¹³ F. K o n e c z n y, *Nowiny z histriografii polskiej*, „Przegląd Powszechny” R. 13, t. 52, 1896, s. 169–190, 387–410.

¹⁴ Bidło w rok wcześniej objął stanowisko suplenta, czyli nauczyciela zastępcy, w szkole realnej na prakskiej Małej Stranie, gdzie nauczał historię i geografę.

¹⁵ Jesienią 1897 roku Bidło wyjechał do Herrnhuta i Poznania, żeby zbierać materiał do swojej pracy habilitacyjnej, wydanej pod tytułem *Jednota bratrská v prvním vyhnanství (1548–1561)*, Praha 1900.

¹⁶ Mowa o incydencie na dworcu w Opalenicy, kiedy powitanie arcybiskupa poznańskiego Floriana Stablewskiego zostało przez władze potraktowane jako demonstracja antyniemiecka.

Najgorzej jest na Ślązku[!], gdzie kardynał Kopp¹⁷ jest zaciekleym germanizatorem. A jednak rok na rok mnoży się tam zastęp patryotycznego ludu polskiego.

Wielki nasz kłopot polityczny nie na tem polega, że Niemcy są na razie najsilniejszym mocarstwem w Europie, lecz na tem, że w Rosji nie ma wolności religijnej. Gdyby w Rosji uznano równouprawienie katolicyzmu ze schyzmą, stosunki europejskie zaraz by się zmieniły, bo my chwycilibyśmy się innej polityki. Proszę o dalsze wiadomości, a polecając się łaskawej pamięci, łączę serdeczne wyrazy

Feliks Koneczny

W ostatnim „Przeglądzie Polskim” pisałem o „Tryzně” Vrchlickiego¹⁸.

4.

List Konecznego do Bidla, Kraków 17 VI 1902

Szanowny Panie,

z wielką przyjemnością przyjąłem wiadomość, że Wpan znowu odwiedzi Kraków¹⁹. Nie odpowiedziałem od razu, bo myślałem, że będę mógł posłać Szanownemu Panu wraz z listem pierwszy tom *Dziejów Polski: Piastów*²⁰. Książka miała wyjść „lada dnia”, a tymczasem druk przewłókł się i nie będzie wcześniej, jak za tydzień.

Co do Biblioteki Jagiellońskiej, będzie ona dla Szanownego Pana otwarta zawsze, każdego dnia, kiedy Pan zechce. Zamykamy ją wprawdzie „urzędowo” na sierpień, ale jeden z urzędników zostaje i bywa codziennie do południa w Bibliotece. Wyda się więc odpowiednie polecenia woźnym. Co do mojego działu, rękopisów (o które zapewne Panu chodzi), nigdy go naprawdę nie „zamykam”, bo to uważam za barbarzyństwo. Dla tak miłego zaś gościa będziemy wszyscy jak najuczynniejsi.

W lipcu nie ma jeszcze wakacyj i urzęduje się od 9 – 1 i popołudniu 3 – 5; dla Pana mogłoby zaś być otwarte aż do 8-mej wieczorem.

Praktyczniej byłoby przyjechać w lipcu, tem bardziej, że wielu znajomych zastałby Wpan jeszcze w mieście.

Ja chciałem wyjechać już od I-go lipca, ale to się nie da skutecznie i ściągnie się przynajmniej do 15-go. Czy zaś będę w mieście podczas Pańskiego przyjazdu, czy nie będę, w każdym razie będę miał do Wpana jedną prośbę: Oto, żeby Szanowny Pan był łaskaw zrobić użytek z naszego mieszkania i uważać je za swoje. W razie, gdybyśmy już byli na wsi, obmyśli się dla Wpana usługę, a klucze będą dla Pana schowane w Biblio-

¹⁷ Georg von Kopp (1837–1914) – w latach 1887–1914 biskup wrocławski.

¹⁸ Mowa o pozytywnej recenzji tłumaczenia *Dziadów* Adama Mickiewicza przez czeskiego poetę Jaroslava Vrchlický’ego (1853–1912). F. K o n e c z n y, «*Dziady*» po czesku, „Przegląd Polski” R. 31, t. 122, 1896, s. 99–118.

¹⁹ Podczas wakacji 1902 rok Bidlo przebywał w Krakowie, gdzie studiował odpisy sprawozdań nuncjuszy papieskich z XVI wieku w Bibliotece Akademii Umiejętności. Pobyt w Krakowie przerwał z powodu choroby. *Jaroslav Bidlo – Milada Paulová. Střet generací?*, s. 58.

²⁰ F. K o n e c z n y, *Dzieje Polski za Piastów*, Kraków 1902. Bidlo recenzował książkę, zob. „Český časopis historický” R. 13, 1907, s. 128–129.

tece. Mieszkanie nasze odległe jest od Biblioteki o 6 minut wolnego kroku i mamy nadzieję, że będzie Szanownemu Panu w niem wygodniej niż w hotelu. Nie tracimy zresztą jeszcze nadzieji, że będziemy mieli przyjemność powitać Pana osobiście.

Byłem w Lublanie na zjeździe i sporo się tam nauczyłem. W ogóle nabierało się od ostatniego naszego widzenia się tyle tematów „słowiańskich” do omówienia, że miałbym ochotę zaciągnąć Wpana potem, po skończonej w Bibliotece robocie, choć na trzy dni na wieś.

Polecając się łaskawej pamięci, łączę ukłony od żony i najserdeczniejsze wyrazy od siebie, pozostając

życzliwym sługą

F. Koneczny

5.

List Konecznego do Bidla, Kraków 12 VII 1902²¹

Szanowny Panie,

pokój dla Pana już przygotowany i oczekujemy miłego gościa. Będziemy w mieście jeszcze przynajmniej do 20^{go}, tem przyjemniej tedy, że jeszcze razem kilka dni spędzimy. Dzieci są już na wsi, ale ja tyle mam roboty, że przed 20^{ym} jej chyba nie skończę.

Posyłając „Dzieje Polski za Piastów”, dołączam przy sposobności niniejszą pracę zeszłoroczną o historii Szwecji²² i proszę o łaskawe przyjęcie tych moich ćwiczeń piarskich.

Oczekując zawiadomienia, kiedy będę miał przyjemność powitać Szanownego Pana, łączę serdeczne wyrazy, kreśląc się życzliwym sługą

F. Koneczny

6.

List Konecznego do Bidla, Lgotka Kameralna 28 VIII 1902

Szanowny Panie,

do Biblioteki pisałem dwa razy i nie dostałem odpowiedzi. Co się Kniaziołuckiemu²³ stało, nie pojmuję. Wczoraj posłałem list polecony do Kozubskiego²⁴. Zamieniłem się tu w analfabetę, bo okolica bardzo piękna i ciekawa, a pogody więcej niż gdziekolwiek indziej. Nie mógłby Pan wracać przez Ślązk[!]? Będziemy tu do 2go września. Pi-

²¹ Papier z nagłówkiem „Biblioteka Jagiellońska w Krakowie”.

²² F. K o n e c z n y, *Jan III Waza i misja Possevina*, Kraków 1901, s. 118. Odbitka z „Przeglądu Po-wszechnego”.

²³ Zbigniew Kniaziołucki (1852–1905) – historyk, archiwista, bibliotekarz. Pracownik Archiwum Akt Grodzkich i Ziemijskich w Krakowie, a następnie Biblioteki Jagiellońskiej.

²⁴ Włodzimierz Antonii Kozubski (1880–1951) – w młodości bibliotekarz w Bibliotece Jagiellońskiej, później profesor prawa na Uniwersytecie Warszawskim.

sałbym obszerniej, ale chcę mieć pewność, czy Pan jeszcze w Krakowie, ewentualnie, gdzie Pan przebywa. O „Časopisu” pomyślę. Serdeczne łączę wyrazy

F. Koneczny

7.

List Koneczny do Bidla, Kraków 20 XI 1902²⁵

Szanowny i Kochany Panie,

vřelý dík za vzácnou knihu; jest mi tím více mile vítaná, že právě „sedím“ v době Zygmunta Augusta!²⁶

Rovněž díky za krásně rozluštěnou otázku fejetonu „Časovi” – Bude to již rubrika stálá a jsem přesvědčen, že po příkladu Czasu zavedou jej jiné časopisy.

Ale nowa prośba! Varšavské „Ognisko” žádá mě za krátkou biografii Palackého²⁷ – 1½ archu. Mám pramenů vážných v Bibliotece hodně, mám též „Památník” (Praha 1898, nákl[adem] Matice české²⁸); rád bych ale věděl, jak v Čechách zpopularizován jest život Palackého, ale stručné populární biografie nemáme v Bibliotece žádné. Byl by jste tak laskav, vyvoliti pro mě nějakou biografii P. u kteréhokoli kněhkupce a nechati mi ji zaslati na dobírku?

Rukopis má býti odevzdán 3ho prosince. Psáti jsem ještě nezačal, ale mám již plán a některá capita docela v hlavě, a to jest hlavně věc. Můj plán této biografie jest (jak troufám) původný, ale moje povinností jest přesvědčiti se, zdali v Čechách není již něco lepšího. Nerad bych sahal po vynálezu prachu – po Švarcovi²⁹. Proto záleží mi mnoho na tom, abych co nejdříve měl nejlepší českou biografii Palackého.

„Ognisko” jest nové vydavatelství. Za 4 ruble ročně 12 tlustých sešitů ilustrovaných, pro měšťany, venkovské advokáty, kaplany atd.

Promiňte mi to natręctwo a přijměte díky za Vaši přízeň.

Łączę serdeczne wyrazy, kreśląc się z poważaniem zyczliwym i powolnym służą

F. Koneczny

O ČČH paměťam.

8.

List Konecznego do Bidla, Staré Hamry, Slezsko 11 XII 1914

Velevážený Pane,

v těžkých dobách obrátím[!] se na Vás, Velevážený Pane, s prosbou, kteráž v obvyklé, normální době, zněla by podivně: s prosbou o vyhledání kolegy mého z Krakova – v Praze:

²⁵ Papier z nagłówkiem „Biblioteka Jagiellońska w Krakowie”.

²⁶ Prawdopodobnie mowa o pracy habilitacyjnej Bidla.

²⁷ František Palacký (1798–1896) – český historik i politik, czołowy organizator czeskiego życia naukowego i politycznego, autor pomnikowych *Dziejów narodu czeskiego*.

²⁸ V. J. N o v á č e k (ed.), *Památník na oslavu stých narozenin Františka Palackého*, Praha 1898.

²⁹ Nie udało się ustalić, o jaki artykuł albo o jaką książkę chodzi.

Mladý můj kolega z universitní knihovny, D^r Władysław Horodyski,³⁰ obrátil se na mně lístkem psaným ze Zawoje (u Babiej Góry w Západním Beskydě) ze dne 23. XI. a adresovaným do Krakova, abych jej doporučil na někoho známého v Praze, poněvadž hodlá s rodinou do Zlaté Prahy. Lístek ten obdržel jsem až dnes zde, v mém slezském azylu... D^r H. jest již dávno v Praze!

Kdybych byl mohl vyhověti přání svého Kolegy, byl bych mu dal radu, aby v Praze obrátil se co nejdříve na Vás, Velevážený Pane. Okolnosti nutí mě teď k metodě naopak: žádati Vás uctivě, aby jste Vy, Velevážený Pane, byl laskav zjistiti, zdali D^r H. jest v Praze a v tom pádu navštívití jej. Uděláte známost milou, velmi příjemnou, s mužem mladým, všestranně vzdělaným a v poměrech politických dobře zasvěceným; přitom jest D^r Horodyski rozhodný čechofil – a spolupracovník „Świata Słowiańskiego”.

Paní Horodyska patří k nejslechetnějším a nejsubtelnějším[!] zjevům ženským, jež jsem měl příležitost v životě poznati; a tentýž náhled o ní sdělí se mnou též moje choť a dcera, počítající pí Horodyskou k nejmilejším našim známostem. Kdyby šťastná náhoda dovedla seznámiti ji s Vaší Velectěnou Milostivou, jsem přesvědčen, že Milostivá Paní nezazlívala by oné náhodě, a že vůbec vyskytla by se zde polsko-česká známost, platná již po celý život.

Těžká doba rodí extravagantní okolnosti; k mé podivínské možná prosbě osměluje mě přesvědčení, že známost s D^{em} H. bude pro Vás, Velevážený Pane, příjemností osobnou.

Současně piší korespondenční lístek D^{ovi} H. pod adresou... Café Louvre – ale to jest, jakoby hra na lotto! Celá naděje vypátrání adresy mého kolegy [je] ve Vaší laskavosti.

Račtež u příležitosti této připomenouti moji osobu Milostivé Paní z ucałowaniem rączek i najpiękniejszemi ukłonami takze od córki mojej; Szanownemu zaś Panu ściskam serdecznie dłoń, łącząc wyrazy głębokiego poważania
powolny sługa

D^r Felix[!] Koneczny

9.

List Konecznego do Bidla, Staré Hamry, Slezsko 26 II 1915

Velectěný Pane Profesore,

lístek Váš, dd. 7. I. 15., obdržel jsem dnes; zabloudil až kdesik do Štýrska, jak svědčí poštovské razítka! – Díky za Vaši ochotu. – Kdy začne zas vycházeti časopis? Ó, Božíčku! Jakmile seberu peníze nějaké: 2.000 – 3.000 K – a to v nynějších poměrech Polska bude větší, zdá se, vůbec nemožnou. U nás teď každá korunka jest majetkem. – Sedím na vesnici, poněvadž též musím počítati ještě přesněji než obyčejně, ačkoliv velmi a velmi (v těch právě okolnostech) pohřešuji, že nejsem v Praze, kde mnoho záležitostí právě vyžadovalo by vyřízení. Ale co się odwlecze, nie uciecze. Łączę serdecznie wyrazy

F. Koneczny

³⁰ Władysław Horodyski (1885–1920) – historyk filozofii i bibliotekarz.

10.

List Konecznego do Bidla, Kraków 15 IV 1917

Velectěný Profesore,

knihá moje děkuje pěkně za dobré slovíčko. Velmi jsem tomu rád, že prozkoumáváte otázku byzantinismu. V mém I. svazku najdete též leccos v tom ohledu³¹. Já nejuji, že by Rusko patřilo do světa byzantského; byzantské vlivy byly, ovšem, ale příliš slabé, kdežto turanské byly silné. S napjatou zvědavostí přečetl jsem Vaši „Kulturu byzantskou“³² – opravdu, znamenitý souhrn dnešního stavu vědy v této otázce. Vida z té brožurky, přednášky Vaše musí být velmi informační, stručné a (což bohužel není všeobecné!) svědomité. Tak se mi ta rozprávka zalíbila, že v úvodě k svazku II. přidal jsem ihned noticku, abych mohl na tuto Vaši práci obrátiti pozornost – a bude-li Świat Słow[iański] zas vydáván, rád bych „Kulturu“ [vy]dal v polském překladu. Úplně souhlasím o tom, že Rusko počíná býti více byzantské až po 1453 – ale dle mého mínění stává se nejvíce byz[antským] Petrem Vel[ikým]. On totiž zavedl v Rusku byzantinismus německý, jenž od Teofanie rozvíjí se tam všelijak, vypukne silně v protestantismu (Landeskirchen) a konečně vynoří se v celé své dějinné kráse v Prusku. Byzantinismus byl v celé Evropě (až u Visigótů!) krom zemí navštívených živlem normanským[!] (pozorujmež, jak mnoho byzantinismu jest v jižní Itálii na pevnině a jak poměrně málo na Sicílii a jak on tam honem mizí) a krom západní Slavie (díky jistým momentom[!] z války papežství s císařstvím). V úvodě k II. svazku něco o tom píše, ale jen něco. Ostatně nehodlám se zabývatí touto otázkou více, než musím. Mám plné ruce jiné práce. Jsem ale nucený zjistiti skrz Dějiny Ruska hlavní črty problému kultur: byzantské, turanské, islámské a čínské. Zdá se mi, že turanská bude poprvé definiovaná přesněji.

Syn můj starší jest posud prost vojenské služby, ale mladší od září 1914 v stejno-kroji³³. Čivy[!] naše, nešťastné polské čivy, dělají zkoušky až příliš důkladné? Jen když z toho bude neodvislost! Stane-li se tak, bude to počátkem nové dějinné doby nejen pro nás. Konejším se nadějí, že se vyplní, co jsem svého času napsal v pamětní knize Národní Rady.

Adresa moje znamená: „10“ = poštovní úřad č. 10 – totiž předměstí Zwierzyniec. A tam, za novém[!] korytem Rudavy, za její[m] ústím do Visly, za Klášterem Norbertanek (kde farářil Jablonský³⁴), cestou na Kopec Kościuszki, na kopečku vysoko nad Krakovem, stojí od šesti let malá čtvrť vil, jen 28 malých domů, seřaděných ve tři uličky. Tam bydlíme v zahrádce, a doslovně „patrzymy na miasto z góry, wyżsi ponad wszystko“. Tramway máme u úpatí kopečka; ostatně pěšky až na hlavné[!] náměstí půl hodiny.

³¹ Mowa o monografii F. Koneczny, *Dzieje Rosji, t. 1 (do roku 1449)*, Warszawa 1917. Recenzja pióra Bidla okazała się w ČČH 25, 1919, s. 156–157. W momencie wydania książki Konecznego stosunki Bidla z redakcją ČČH były bardzo chłodne.

³² J. B i d l o, *Kultura byzantská*, Praha 1917.

³³ Mowa o synach Konecznego – Czesławie i Stanisławie – zabitych przez hitlerowców w 1944 roku.

³⁴ Boleslav Jablonský – pseudonim Karola Tupego (1813–1881), českého poety i księdza, proboszcza klasztoru na krakowskim Zwierzyncu.

Máme veškeré pohodlí: vodovod, elektrické světlo, koupelnu s plynem, réchaud atd. – bohužel hypotéku a daně taky! Ale prý ve světě není nic dokonalého!

Łączę wyrazy poważania

zawsze życzliwy sługa

F. Koneczny

11.

List Konecznego do Bidla, Kraków 12 VII 1928

Wielce Szanowny Panie Kolego,

prawdziwie jestem zawstydzony, otrzymawszy za broszurę dużą książkę, i to tak zajmującą, jak „Děj[iny] Slovanstva”³⁵. Zanim u nas stosunki wydawnicze poprawią się, iżbym mógł wydać tom II „Dziejów Rosyi”, muszę poprzestawać na ogłaszaniu studyów wstępnych niejako. Bardzo mię zaciekała wiadomość o pracy seminaryjnej, do której przyda się „Mengli-Girej”. A może przydały by się inne trzy rozprawy z tych czasów: Rok 1480³⁶; o rzekomym sojuszu Kaz[imierza] Jag[iellończyka] z Tatarami przeciw Moskwie³⁷ – Semen Ostrogski w Nowogrodzie W.³⁸ – Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi Litewskiej³⁹. Chociaż prawdopodobnie sprzedałem je WPanu w swoim czasie? – Obecnie wyszła mała rozprawka (38 str[on]): Polska między Zach[odem] a Wschodem, której treść zajęłaby może Pana Kolegę – ale nie posyłam nic, bo teraz zapewne WPan już na letnich wyczasach; poczekam tedy, aż otrzymam wskazówkę, kiedy posłać opaskę do Pragi. Do mnie aż do połowy października lepiej adresować do Krakowa, na Salwator. Od połowy sierpnia będę prawdopodobnie w Krynicy – ale gdziekolwiek przebywam, list wysłany na Salwator dojdzie mię na pewno. Łączę wyrazy głębokiego poważania

F. Koneczny

12.

List Bidla do Konecznego, Praga 20 X 1928

Velectěný pane kolego!

Před prázdninami jsem od Vás obdržel lístek, na který jsem Vám prozatímně odpověděl do Krakova a napsal jsem, že se po prázdninách ještě přihlásím znovu. Oznámil

³⁵ J. B i d l o, *Dějiny Slovanstva*, Praha 1927. Rok później książka okazała się w kolejnym wydaniu.

³⁶ F. K o n e c z n y, *Rzekoma koalicja Litwy z Tatarami przeciw Moskwie w roku 1480*, „Ateneum Wileńskie” R. 1, 1923, s. 140–204, 352–397.

³⁷ F. K o n e c z n y, *O rzekomym sojuszu Kazimierza Jagiellończyka z Achmtem*, „Kwartalnik Historyczny” R. 36, 1922.

³⁸ F. K o n e c z n y, *Jerzy Semenowicz Ostrogski w Nowogrodzie Wielkim 1458–1459*, „Ateneum Wileńskie” R. 3, 1925–1926, s. 1–7.

³⁹ F. K o n e c z n y, *Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi litewskiej*, „Ateneum Wileńskie” R. 3, 1925–1926, s. 194–264.

Jste mi, že Jste vydal spisek „Polska między Zachodem i Wschodem”⁴⁰ a několik rozprav týkajících se Tatarů a Polska koncem 15. století⁴¹. Nyní tedy se ozývám opět a prosím, abyste mi tyto spisy své laskavě poslal. Já bych se Vám mohl sice revančovovat svým *Compte-rendu* o české historii, který vyšel ve Varšav[ském] bulletinu vydávaném Handelsmanem,⁴² ale mám za to, že Bulletin máte.

K své prosbě za Vaše publikace připojuji jinou: Abyste mi laskavě sdělil svůj souhlas s mým záměrem navrhnouti Vás za venkovského člena Král[ovské] české společnosti nauk – starší nežli jest akademie, založené r. 1771, která byla dosud utrakvistická, ale r. 1917 jsme ji zčechizovali. Máme tady v Praze akademie dvě. Já jsem sice členem obou, ale dávám přednost starší, která ač utrakvistická, má ohromné zásluhy v dějinách českého obrození. Jedním z jejích zakladatelů byl Dobrovský⁴³.

Souhlasíte-li s mým návrhem, prosím Vás, abyste mi do konce října laskavě poslal krátký svůj životopis a seznam hlavních spisů. Já sice Vaši činnost znám dosti dobře, ale nerad bych, kdybych vynechal (pro nespolehlivost paměti) něco důležitého.

Upřímně Vás pozdravuje a Vaši velectěné paní choti uctivě se poroučí
Váš oddaný

Bidlo

13.

List Konecznego do Bidla, Wilno 24 X 1928

Wielce Szanowny Panie Kolego!

serdeczne dzięki za łaskawy list. Posyłam równocześnie pod opaską poleconą „Dzieje administracyi w Polsce” – „Rzekoma koalicję Litwy z Tatarami 1480 r[oku]” – i „Polska między Zachodem a Wschodem”. Brak jeszcze „Genezy uroszczeń Iwana III do Rusi litewskiej” i drobiazgu „Jerzy Semenowicz w Nowogrodzie W.”, bo już tu nie mam egzemplarzy tych rozpraw. Ale są jeszcze w Krakowie. Pisałem do córki, żeby je posłała zaraz, bezpośrednio z Krakowa do Pragi (córka, Bronisława, pozostała w naszym krakowskim mieszkaniu). „Sprawy z Mengli-Girejem” posłałem był w czerwcu, jeżeli się nie mylę?⁴⁴

Załączony wykaz obejmuje tylko prace źródłowe historyczne, to co jest strictissime „naukowe” w seminaryjnym znaczeniu tego słowa.

Dzieje i wielkie zasługi naukowe Král[ovské] Společnosti są mi znane, toteż uważałbym to sobie za prawdziwy zaszczyt, gdybym mógł się zaliczać do tego poważnego

⁴⁰ F. K o n e c z n y, *Polska między Wschodem a Zachodem*, [w:] *VI Tydzień Społeczny Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej «Odrodzenie»*, Lublin 1928, s. 63–100.

⁴¹ F. K o n e c z n y, *Sprawy z Mengli-Girejem 1473–1504*, „Ateneum Wileńskie” R. 4, 1927, s. 138–189, 287–348.

⁴² Marcelli Handelsman (1882–1945) – mediewista, historyk dziejów nowożytnych i najnowszych. Profesor na Uniwersytecie Warszawskim.

⁴³ Josef Dobrovský (1753–1829) – ksiądz, filolog i historyk, założyciel czeskiej slawistyki.

⁴⁴ Dokładniejsze dane bibliograficzne wymienionych publikacji są podane niżej w tym liście.

grona; wobec zaś Szanownego Pana Kolegi odczuwam prawdziwie wdzięczność za łaskawą o mnie pamięć.

Laskavý Váš návrh, Velectěný Pane Kolego, má pro mě ještě zvláštní pretium affectionis. Hodnou částku života, energie a... činů[?] uložil jsem v otázce poměrů česko-polských. Co v poslední době zažil jsem zklamání, zármutku, v rozpacích, že „oleum et labore perdidit”⁴⁵ – lehkou sobě můžete vypočítati. Nikdy ale nezbavil jsem se přesvědčení, že národy naše musí vejíti v užší poměry právně-politické ve vzájemném zájmu svého blaha; a nestane-li se tak, běda ob[o]um. Co se stalo z politické nezralosti, musí být opraveno a budoucnost státní musí se státi společná v té či oné formě. Mnohokrát již chtěl jsem pohovořiti o tom v tisku, ale podlehl jsem vždy námitkám: cui bono? Co zbude z toho krom individuální soukromé vzpomínky? Zde musí se jednati systematicky a paralelně ze stran obou. Cítil jsem se úplně izolován po straně české, a proto jsem nepromluvil.

Kdyby se Váš laskavý návrh podařil, přestal by ten pocit izolace. Král[ovská] Společnost] není sice institucí politickou, a chraň Bůh politiku tam vnášeti! – Ale členství toto dává vážnost a opravňuje takřka k zabývání se českými otázkami. Kdybych byl v Praze, přál bych sobě diskuse o záležitostech česko-polských s nečetným, ale vysoce vážným sborem mužů, schopných vědu historickou a sociologickou adaptovati pro řešení⁴⁶ otázek politických.

Kdybychom měli jen desítek mužů takových z obou stran – mohlo by se působiti ne hlučně, ale účinně. Rozumí se samo sebou, že žádná strana nemohla by jednati bez souhlasu druhé.

Jsem vždy toho přesvědčení, že budoucnost Polska nesmí býti namířena proti Čechům, ani česká proti Polsku – jinak Čechy připojí se zas k Říši a tam zmizí, a Polska podlehne válkám s Východem.

Člověk stárne, a ne může zbaviti se blouznění z mladých let!!

Serdecznie ściskam dłoń Pańską, łącząc wyrazy głębokiego poważania

F. Koneczny

Felix Koneczny, *1862 r. v Krakově, stud[oval] gymn[ázium] a universitu v Krakově, promován co dr. fil. 1888; spolupracovník vatikánské archivální expedice 1890 r.; adjunkt Akademie Umiejętności 1891–98; v l. 1898–1919 prošel v Knihovně Jagellonské úřední stupně od praktikanta do kustoše; od podzimka 1919 profesor dějin východní Evropy v un[iversitě] vilenské.

Spisoval v oborech literárním, historickým, pedagogickým a filosofickým.

Hlavnější práce historické:

Kazimierz Wielki protektorem Kościela ruskiego, Krak[ów] 1887

Archiwum Karmelitanek bosych wileńskie, Kraków 1888

Polityka Zakonu Niemieckiego w r[oku] 1389 i 1390, Kr[aków], Ak[ademia] Um[iejętności] 1889

⁴⁵ Według Plauta: „oleum et operam perdidit” – mowa o bezsensownym wysiłku.

⁴⁶ W sensie „poruszania”. Słowo „rušení” w dosłownym tłumaczeniu znaczy „naruszenie”.

- Walter v. Plettenberg, landmistrz inflancki, wobec Zakonu, Litwy i Moskwy w l. 1500–1525, Kraków, Ak[ademia] Um[iejętności] 1891
 Jagiełło i Witold podczas Unii Krewskiej, 1384–92, Lwów 1893
 Szkoły Hozyusza w Prusiech, Kraków 1895
 Zatarg szkolny chełmiński, [Kraków] 1896
 Jan III Waza i misya szwedzka Possewina, Kraków 1897
 Z zakamarków XVII stulecia, Kr[aków] 1900
 Dzieje Rosyi, tom I do r[oku] 1449, Kr[aków] 1917
 [Dzieje Rosyi] od najdawniejszych do najnowszych czasów. Wydanie skrócone, Warszawa 1921
 Wtargnięcie renesansu do Moskwy w XV w., Kr[aków] 1922
 Litwa i Ruś przed unią z Polską. Teksty źródłowe, Warszawa 1923
 Rzekoma koalicja Litwy z Tatarami przeciwko Moskwie w r[oku] 1480, Wilno 1924
 Dzieje administracyi w Polsce w zarysie, Wilno 1924
 Sprawy religijne i cerkiewne w państwie Iwana III, Wilno 1924
 Jerzy Semenowicz Ostrogski w Nowogrodzie Wielkim w l[atach] 1458–1459, Wilno 1925
 Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi litewskiej, Wilno 1926
 Sprawy z Mengli Girejem 1473–1504, Wilno 1927
 a několiknást spisů historických a populárních.

Jest mi zvláštním potěšením, že mezi prvky mojí činnosti patří práce: Współczesna poezya czeska (w „Świecie” Sarneckiego, Kr[aków] 1888). K českým látkám obracel jsem se často ve vydávaném mnou v l. 1905–1914 v Krakově „Świecie Słowiańskim” (většina těch článků byla přeložena do češtiny). S[o]juhrn mých studií slovanských přináší rozprava: Różnorodność kulturalna Słowiańszczyzny, „Przegląd Powszechny” 1926.

W Wilnie 24 X 1928

Felix Koneczny

14.

List Bidla do Konecznego, Praga 6 XI 1928

Velectěný pane kolego!

Vřele Vám děkuji za Váš laskavý dopis a za knihy, které Jste mi poslal. Také z Krakova od paní dcery jsem obdržel spisy, které Jste mi slíbil. Velice Jste mě potěšil tím, že Jste můj návrh stran členství v naší Společnosti nauk s takovou radostí uvítal. Seznam Vašich spisů obsahuje některé mezery, jmenovitě články Vaše v díle „Polska v kulturze narodowej”, které jsem si nedávno opatřil a které i s Vašimi články velice cením a jsem Vám vděčným za jejich napsání, třebas bych měl sám o leccěms jiné mínění.

Škoda, že Jste mi nezapsal také čísla svazku Rozprav Akademie, kde Vaše články vyšly. To, co vyšlo ve Lvově, myslím, že vyšlo v „Przewodniku literackém”, který ve válce zanikl. Já si to vyhledám a doplním, poněvadž to bude otištěno v naší Výroční zprávě. Velmi by mě osobně zajímal článek Váš „Różnolitość kulturalna Słowiańszczyz-

ny”⁴⁷. Já sice seženu zde v Praze „Przegląd powszechny”, ale kdybyste měl separátní otisk, přeče bych Vám byl povděčen za jeho zaslání.

Co se týče Vašeho stesku stran poměru českopolského, myslím, že jdeme vstříc přeče lepší budoucnosti. Býval jsem vždycky skeptikem, ale výsledek války a zvláště chování Slovanů v ní mě zbavilo mého skepticismu z veliké míry. Jisto je, že v širokých kruzích polských i českých žije mnohem více a hlubší vzájemnosti slovanské a česko-polské nežli mezi námi střízlivými badateli, kteří si spíše uvědomujeme své rozpory a žárlivosti nežli to, co nás má a musí spojovat. Proto bych diskusi pokládal spíše za škodlivou nežli prospěšnou. Mně se zdá, že skutečný praktický život, potřeby pravé a rozumné politiky, časem překlene všechny nebo aspoň hlavní rozpory. Hlavní věc, které je potřebí, abychom my dobře znali Vás a Vy nás – jmenovitě aby Poláci se více starali o poznání nás, poněvadž my poněkud více známe Vás nežli Vy nás.

Já jsem si z Polska r. 1923⁴⁸ odnesl velmi příznivé dojmy a exponoval jsem se pro Javořinu tak, že jsem byl prohlašován za zrádce. Myslím, že i Vy byste od nás si odnesl dojmy podobné. Kdybyste chtěl mít diskusi, mohla by býti, ale bylo by dobré, kdyby se věc předem upravila tak, že by se nemluvalo „de omnibus et quibusdam aliis”, nýbrž o několika věcech určitých a aby byl přímý „maršálek”, který by dobře ovládal věc a dovedl diskusi držet v mezích věci programové. Ale zdá se mi, že dnes byste u nás nenalezl lidí něco znamenajících, kteří [by] měli čas a chuť k takové diskusi. A o lidi málo vlivné a nepožívající vážnosti není co stát. Bylo by to bezvýsledné. Těše se na další naše písemné i vědecké styky pozdravuji Vás vřele

Váš oddaný

Bidlo

15.

List Konecznego do Bidla, Wilno 20 XI 1928

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Bardzo dziękuję za łaskawy i miły list. Miły zwłaszcza tą otuchą, z jaką Pan patrzy na stosunki polsko-czeskie. Cóż może być przyjemniejszego dla mnie, jak wiadomość, że w Czechach sympaty do Polski wzrastają – a skoro tak jest, ma Pan Kolega zupełną słusność, że lepiej nie psuć toku sprawy żadnymi Konferencyami itp.

Był jstę łaskaw obrócić moji pozornost na mezery v mé bibliografii. S tím mám vždy samou ostudu – při každé příležitosti něco se zapomene a vynechá. Slíbil jsem, že do Pamětní knihy naší university (desetiletí – na podzim 1929) bibliografii svoji uložím; možná, že to v době hlavních prázdnin 1929 nějak spořádám. Prozatím spomněl jsem sobě ještě něco do své bibliografie české: Za mladých ještě let vycházel v Krakově měsíčník

⁴⁷ F. K o n e c z n y, *Różnolitość cywilizacyjna Słowiańszczyzny*, „Przegląd Powszechny” R. 42, t. 168, 1925, s. 257–282; R. 43, t. 169, 1926, s. 21–46.

⁴⁸ W 1923 roku Bidlo odwiedził Polskę w celu odnowienia kontaktów naukowych oraz kupna literatury historycznej i słowianoznawczej dla czeskich szkół wyższych.

„Ognisko”, redagován Stanislavem Estreicherem⁴⁹. Tam umístnil jsem životopisy Palackého a Riegra⁵⁰. Pamatuji se dobře, že biografie Palackého byla zpracována v jisté části přímo z pramenů, a že v některých záležitostech zjistil jsem jisté nové detaily; ale dnes z paměti nedovedu se již v tom orientovati. V polovině prosince budu v Krakově a zařídím si kwerendu po těch ohlasech mládí. Případá mi, že kdyby u nás poměry vydavatelské se zlepšily, vydal bych svazek svých českých článků – ovšem všecho reviduje a něco ještě přidává. Ale to blouznění, aspoň prozatím!

Těžko věřit, že bych Vám nebyl zaslal „Różnolitość kulturalną Słowiańszczyzny”, jak by to bylo možné?! Jestli [se] ještě v mém krakovském bytu nějaký otisk [najde], přešle Vám jej dcera, případně dotyčné sešity „Przeglądu Powszechnego”, kdež to bylo tištěno.

Jagiello i Witold ano v „Przewodniku Naukowym i Literackim”⁵¹, ale byl též otisk v kněhkupeckém obratu. Dotyčné Rozprawy Akademii t. XXIV, 1889, a XXVIII, 1891. Kromě toho několik „Komunikátův”; mezi nimiž Zpráva z archivu vatikánského 1891 aneb 1892.

„Litwa a Moskwa w drugiej połowie XV w.” – wyjdzie nakładem tutejszego Tow[arzystwa] Naukowego; po Nowym roku mają druk rozpocząć. W najbliższym zeszytce „Ateneum Wileńskiego” będzie „Wiadomość o stanie ludu wiejskiego w W. X. L., z roku 1447”⁵². – „Nauka o cywilizacyi” (ok. 30 ark.) przepisuje się właśnie na maszynie.

Jakie ma Szanowny Pan plany na lato 1929? Jakby to było ładnie, gdyby nas kilku zjechało się razem choćby na dwa tygodnie? I proszę przyjechać koniecznie jeszcze raz do Wilna; może w delegacyi z Pragi jesienią 1929? Ale o tem wszystkim... „daj Boże dożyć”!

Proszę przyjąć serdeczne wyrazy i uścisk dłoni wraz z zapewnieniem niezmiennego poważania

Fel. Koneczny

16.

List Konecznego do Bidla, Wilno 15 II 1929⁵³

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Jestem winien Panu najserdeczniejsze podziękowanie; prawdziwie mocno mię Wpan zobowiązał.

⁴⁹ Stanisław Estreicher (1869–1939) – historyk prawa i doktryn politycznych, bibliograf. Profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁵⁰ František Ladislav Rieger (1818–1903) – czołowy politik orientacji staroczeskiej, zięć i polityczny spadkobierca Františka Palacký’ego.

⁵¹ F. K o n e c z n y, *Jagiello i Witold podczas unii krewskiej 1382–1392*, Lwów 1893, ss. 212. Odbitka z „Przewodnika Naukowego i Literackiego”.

⁵² F. K o n e c z n y, *Wiadomość z roku 1447 o stanie ludu wiejskiego w Polsce czy na Litwie?*, „Ateneum Wileńskie” R. 6, 1929, s. 8–15.

⁵³ W oryginale podano rok 1928, według kontekstu jednakże niewątpliwie chodzi o rok następný.

Ferie Bożego Narodzenia spędzałem w Krakowie, a przedłużyły się mimo woli, gdyż nie mogłem puścić się w podróż z powodu zasp śnieżnych. Wróciliśmy do Wilna dopiero 24 stycznia. Zastałem tu zaszczytne i miłe zawiadomienie o wyborze na członka Král[ovské] České Společnosti,⁵⁴ co cením sobie bardzo i będě się starał zasłużyć się na dobre imię pośród dostojnego pobratymczego grona.

Rád bych sebral své články o věcech českých a záležitostech česko-polských a vydal je ve zvláštní knížce, přidaje essai o poslední době – ale musím dočkati, až se poměry vydavatelské u nás zlepší. Teď jsou opravdu mizerné. K[u] příkladu] II svazek „Dziejów Rosyi”⁵⁵ čeká sedmý již rok (třetího mám již v rukopisu více než 15 archů tisku); možná, že konečně letos bude vydán zdejším Towarz[ystwem] Naukowem, ale jistě to není, ačkoliv schváleno ode dávna. Ne máme peněz ani na vydání Rocznika! „Ate-neum Wileńskie” dvakrát již „viselo na vlásku” – ačkoliv vydaje má malé, neboť neplatí honoráře, což se u nás takřka teď rozumí samo sebou.

„Nauka o cywilizacyi”⁵⁶ bude za dva měsíce úplně ukončená. Vydati jej na světlo denní jest ochotná poznaňská firma „św. Wojciecha” (závod milionářský). Opisuje se na stroji a kapitola po kapitole do Poznania se zasílá. Schváleno spis ten (přes 30 archů) zadraditi do budžetu 1929, „bude-li jen nějak možna”. Výmluvná klauzule?

Ještě lepší příklad: Jistá firma obrátila se na mě sama s návrhem populárně-historického spisu o Cześćochowie, s ilustracemi. Lhůta byla smluvená do 15. dubna. Vyplaceno mi bylo 1.000 zł à conto, a když jsem ke konci prosince zaslal jim část rukopisu, odepsali, abych s pokračováním nespíchal, poněvadž ve včilejších poměrech nebude jim možno atd.

Člověkoví, kterýž uvykl tisknouti ihned všecko, co spíše, a kterýž měl vždy vydavatelských ofert až přespříliš, těžko jest v té době „nie wyskoczyć ze skóry”.

Jediná rada, zůstati naživu ještě hodně dlouho, až se to „přetrhne”, a dočkati renaissanci knihy a... honoráře autorského. Tak též míním učiniti a dělám Vám návrh, aby jste se odhodlal na totěž, aspoň na 20 let. Tak ještě vydáme leccos, já dočkám se vydání mých českých rozprávek a přidám k nim článek z Dějin Král[ovské] Č[eské] Společnosti.

Prozatím račtež, Velevážený Pane Kolego, přijati mé nejsrdečnější díkůvzdání a vyjádření upřímné a hluboké úcty

F. Koneczny

17.

List Bidla do Konecznego, Praga 15 VIII 1929

Velectěný pane kolego!

Vrátiv se z Karlových Varů, kde jsem léčil moje zažívací ústrojí, našel jsem doma Vaši novou knihu „Dzieje Rosji II.”. S velikým zájmem jsem se pustil do čtení a shledal

⁵⁴ W 1928 roku Koneczny został wybrany członkiem Królewskiego Czeskiego Towarzystwa Naukowego.

⁵⁵ F. K o n e c z n y, *Dzieje Rosji. Litwa a Moskwa w latach 1449–1492*, t. 2, Wilno 1929, ss. 304.

⁵⁶ F. K o n e c z n y, *O Wielości cywilizacji*, Kraków 1935, ss. 320.

jsem tam mnoho nového. Přijměte moje uctivé díky. Poněvadž okolo 10. září se chystám přijet do Krakova⁵⁷, doufám, že Vás tam zastihnu.

S vřelým pozdravem Váš

oddaný

Bidlo

18.

List Konecznego do Bidla, Poznań 27 VIII 1929

Bardzo nas ucieszyła wiadomość, że się okolo 10 IX zobaczymy w Krakowie. Prosimy o nas pamiętać. Będziemy z powrotem w Krakowie 6 września (září) i oczekujemy. Łączę wyrazy głębokiego poważania

F. Koneczny

19.

List Konecznego do Bidla, Kraków 16 VI 1932

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Odpusťtež, že Vás sužuji, a to v záležitosti mého článku „Św. Waclawa kult w Polsce”. Byl zaslán „Národnímu Výboru” (III. Josefská 8) dne 2. XI. 1930. Na můj dotaz z 22. II. 1931, zdali Výbor obdržel můj rukopis, bylo mi sděleno d. 3. III. 1931, že ano, a článek můj bude vytištěn v II. díle Sborníku⁵⁸. Potom, když minul celý rok, dne 14. III. 32, psal jsem opětně Výboru – tentokrát ale neobdržel jsem vůbec žádné odpovědi.

Kdybyste, Velectěný Pane Kolego, příležitostně mohl se poinformovati, kdož jest spiritus movens onoho Výboru a jaká jest adresa bytu (abych se mohl obrátiti k osobě konkrétní) – byl bych velmi povděčen. Rád bych míti aspoň rukopis zpět, opisu nemám.

Ale przy sposobności pragnąłbym też dowiedzieć się, co slychać u Pana Kolegi, jak zdrowie syna, jak Pan sam czuje się w te czasy – i kiedy znowu będę miał przyjemność powiatać Pana w Krakowie.

Obávám se, že já již zlaté Prahy více neuvidím. Léta rostou a poměry se horší.

Proszę przyjąć najserdeczniejsze wyrazy od swego zawsze oddanego

F. Koneczny

20.

List Bidla do Konecznego, Praga 20 VI 1932

Velectěný pane profesore!

Děkuje Vám vřele za Váš milý dopis sděluji Vám především, že Váš článek se bude

⁵⁷ We wrześniu 1929 roku Bidlo pojechał na kwerendę do Krakowa i Poznania, zob. nízej.

⁵⁸ Dwa listy Komitetu Narodowego dla Obchodów Tysiąclecia św. Waclawa (Národní výbor oslav svatováclavského tisíciletí, dat. 30 VI 1930 i 3 III 1931) podpisane przez Karla Stloukala i Jana Kaprasa zachowały się w spuściznie Konecznego w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

brzy sázet! Není tomu dávno, co jsem sám se poptával u Dra Karla Stloukala⁵⁹ (v Muzeu), kdy už vyjde svatováclavský sborník. Bylo mi řečeno, že I. díl jeho vyjde co nejdříve. Váš článek má být v II. díle. Bude-li II. díl tak rychle pokračovat, jako I., je „naděje“, že díl II. vyjde za 2 až 3 leta – to je ovšem moje kombinace. Jakmile se setkám se Stloukalem, domluvímu a poukážu na Vás.

Co se týče Vašeho dotazu na mého syna a na mě, nemohu bohužel Vám sdělit mnoho pěkného. Můj syn⁶⁰ zemřel na počátku listopadu roku 1931, a to po dlouhém ležení doma. Žádal nás, abychom jej na čas vzali domů ze sanatoria, by si spravil žaludek, ale jak přijel domů, začaly horečky, které mu trvaly 10½ měsíce, až jej zdolaly. Můžete si pomyslet, co jsme za tu dobu vytrpěli.

Moje zdraví je velice nepevné. Letos v polovici května jsem onemocněl chřipkou a od té doby se nemohu řádně zotavit. Poněvadž můj lékař stále ještě zjišťuje všelijaké pozůstatky chřipky, proto se nemohu vydat ještě ani na letní byt, abych dýchal lepší vzduch. Přesto pořád ještě konám všechny povinnosti i dobrovolné studium jako dříve – neboť nemohu žít nečinně. Ač churav, řídil jsem sjezd delegátů východoevrop[ských] společností historických⁶¹ (mezi nimiž bylo několik Poláků: Handelsman, Bujak⁶², Łopaciński⁶³, Manteuffel⁶⁴).

Kulturní práce mají špatné vyhlídky, vláda škrtí subvence a dotace. Nám úředníkům nakládá hrozné daně důchodové. Letošní rok je velmi nepříznivý a budoucí nebude asi lepší.

Z Vašeho dopisu soudě, vede se Vám na Vašem „zámku“ dobře. Doufám, že do „Zlaté Prahy“ přece ještě zavítáte. Já se chystám napřesrok do Varšavy na mezinárodní sjezd historiků – bude-li.

Vaší velectěné paní choti, dceři a celé rodině přeji všeho zdaru a zdraví a Vám pak mladistvou plodnost vědeckou.

Přijměte můj uctivý pozdrav!

Váš oddaný

Bidlo

4. díl mé „Jednoty“⁶⁵ Jste jistě obdržel jakožto člen Král[ovské] české společ[nosti] nauk. Proto jsem Vám ji neposlal.

⁵⁹ Karel Stloukal (1887–1957) – historyk i archivist, profesor historii powszechnej w Uniwersytecie Karola.

⁶⁰ Syn Bidla Jaroslav zmarł w wieku młodzieńczym.

⁶¹ Mowa o Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej, której prezesem wybrano w sierpniu 1933 roku Bidla.

⁶² Franciszek Bujak (1875–1953) – historyk dziejów gospodarczych. Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie Lwowskiego.

⁶³ Hieronim Łopaciński (1860–1906) – językoznawca, etnolog, historyk regionalista.

⁶⁴ Tadeusz Manteuffel (1902–1970) – mediewista. Profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego. Dyrektor Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

⁶⁵ J. B i d l o, *Jednota bratrská v prvním vyhnanství, t. IV (1587–1595)*, Praha 1932.

21.

List Konecznego do Bidla, Kraków 21 VII 1932

Velectěný Pane Professore!

mnohé díky za dopis a za informaci. Již Vás nebudu sužovati v té záležitosti, ani se u „Výboru Svatováclavského” poptávati. Ať! Připočítám to k zábavným epizodám života, když zlá vůle – jak vidím – jest vyloučená.

Bohužel, obsahuje Váš dopis věst' jinou, jež jest truchlivá. Již od listopada, a nic Jste nepsal! Soucit náš jest upřímný a stálý; celá moje rodina plná jest citů přátelských k Vám a Vašemu Domu.

Co jest s tou chřipkou, že lékař raději zdržuje Vás v Praze, než nechati Vás odebrati se na letní byt? Podivný případ! Obyčejně lékař vyhání pacienta do hor. Když budete moci vyjet a potřeboval byst vzduch lahodný a klima rovné, bez extrémů, porad'ťež se s lékařem, zdali Luhačovice nebyly by vhod? Jest tam vzduch takový, jemuž v polštině praví se „powietrze mydlane”.

Budete-li napřesrok ve Varšavě, navštivte též za[j]isté Krakov. Aspoň na tři dny! Ale úplně bez práce, vůbec „bez cíle” – dla przyjemności, pogadanki, a powrót przez Tatry? Ja do Warszawy na zjazd nie pojedę. Zamieniam się w pustelnika na swoim Salwatorku. Mam już dosyć nieprzyjemności i złości ludzkiej! Pracować będę dalej nad swoją teorią cywilizacyi, ale w „świecie” mię nie ma. Spotkał się Pan zapewne z recenzją Chodynickiego w „Kwartalniku Hist[orycznym]”⁶⁶ Nie chciałem odpowiadać, ale Modelski⁶⁷ zmusił mię niemal do napisania odpowiedzi – a gdy ją napisałem, nie umieszczono jej, chociaż wyszły już od tego czasu 3 zeszyty „Kwartalnika”!!

Pozwalam sobie załączyć kopię tej repliki. A tom III^{ci} „Dziejów Rosji”⁶⁸ od 9 lat leży w Wilnie. Zażądałem przed dwoma miesiącami zwrotu rękopisu i... nie otrzymałem odpowiedzi. Może zaginął?

Tomu IV „Jednoty” bynajmniej nie otrzymałem. Bardzo się cieszę, gdy nadejdzie, a ciekaw jestem niezmiernie. Tymczasem proszę przyjąć od nas wszystkich najserdeczniejsze wyrazy

F. Koneczny

22.

List Bidla do Konecznego, Špindlerův Mlýn 27 VII 1932

Velectěný pane profesore!

Váš milý dopis mě zastal v horách, v Krkonoších pod Sněžkou – ve velmi pěkném městečku, bohužel přeplněném Židy, českými i německými. Jsem tu pět neděl a za týden se vrátím zase do Prahy, abych se připravoval na školní rok.

⁶⁶ K. Chodynicki, [rec.] F. Koneczny, *Litwa a Moskwa w latach 1449–1492*, „Kwartalnik Historyczny” R. 44, 1930, s. 386–408.

⁶⁷ Teofil Emil Modelski (1881–1967) – mediewista, redaktor naczelný „Kwartalnika Historycznego”. Profesor Uniwersytetu Lwowskiego, a następnie Wrocławskiego.

⁶⁸ F. Koneczny, *Dzieje Rosji. Schylek Iwana III 1492–1505*, t. 3, Londyn 1984, ss. 268.

Přijměte moje vřelé díky, Vy, Vaše paní a rodina za soustrast s úmrtím mého syna. Vážím si velice Vašeho účastenství! Dosud tu ztrátu cítím.

V poslední době mě velice dojala a rozrušila smrt prof. Novotného,⁶⁹ autora velkých „Českých dějin“⁷⁰, které zůstaly torzem. Byl to můj dobrý a vlastně jediný přítel, se kterým ruku v ruce jsem často bojoval se svými nepřiznivci a nepřáteli, mezi které počítáme zejména také Pekaře⁷¹. Ztráta Novotného je velkou ztrátou české historiografie a pro mě oslabení mé pozice v českém vědeckém životě.

P. Chodynického⁷² jsem poznal v r. 1930 na sjezdě historiků ve Varšavě. Měl jsem tam referát, který byl obsahem mé IV. knihy o „Jednotě bratrské“. Pan Chodynicki polemizoval, ale já jsem jej odrazil tak, že mi Kolankowski⁷³ gratuloval a sdělil, že mnozí jeho kolegové tomu byli velice rádi. Vaše odpověď⁷⁴ je velmi působivá – protože věcná. Po zásluze Jste také odhalil jeho zlou vůli. Osobně není Ch. nikterak sympatický. Divím se, že Vaše odpověď dosud nebyla uveřejněna. Patrně ji poslali Ch-ému k replice a on se na repliku nevzmůže.

Velmi rád se zastavím v Krakově na cestě do Varšavy – ovšem „Jove fausto“ – v našem věku, „w podeszłych latach“ není radno dělati plány dlouhodobé. Moje zdraví je sice teď lepší, ale mám konstituci tak choulostivou, že se držím jen krajní opatrností v každém směru.

Moje přání je zakončit svou vědeckou práci syntesí „dějin východní Evropy“ – jako zvláštního kulturního celku, byzantsko-ruského. Jsou to mé přednášky, kterým nyní dávám poslední formu.

Co se týče Vašeho článku o sv. Václavu, myslím, že by přece bylo dobré, abyste dopsal vydavatelům stran do...iho[?] sborníku; tím byste je pobídl k větší péli a rychlosti. Zdá se, že smrt biskupa Podlahy⁷⁵ přispěla k zdržení edice, neboť Podlaha dával peníze.

„Jednotu“ Vám pošlu hned, jak se vrátím do Prahy; stalo se asi omylem, že Vám dosud nebyla zaslána ze Společnosti Nauk.

Připojuji uctivé poručení Vaší paní a dceři a pozdravuji Vás vřele
Váš oddaný

Bidlo

⁶⁹ Václav Novotný (1869–1932) – historyk, mediewista. Profesor historii czechosłowackiej Uniwersytetu Karola w Pradze.

⁷⁰ V. N o v o t n ý, *České dějiny I*, t. 1–4, Praha 1912–1937.

⁷¹ Josef Pekař (1870–1937) – historyk, prekursor historii gospodarczej i społecznej. Profesor historii czechosłowackiej Uniwersytetu Karola w Pradze.

⁷² Kazimierz Chodynicki (1890–1942) – historyk Europy Wschodniej. Profesor Uniwersytetu Wileńskiego, a następnie Poznańskiego.

⁷³ Ludwik Kolankowski (1882–1956) – historyk, badacz dziejów Polski w XV i XVI wieku. Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego. Profesor Uniwersytetu Lwowskiego, a po drugiej wojnie światowej założyciel i pierwszy rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

⁷⁴ F. K o n e c z n y, *Polemika z Kazimierzem Chodynickim*, „Kwartalnik Historyczny” R. 50, 1936, s. 175–178.

⁷⁵ Antonín Podlaha (1865–1932) – historyk, teolog i ksiądz. Dziekan Kapituły Metropolitalnej św Wita na Zamku Praskim.

23.

List Bidla do Konecznego, Praga 17 VII 1935

Velectěný pane kolego!

Děkuji Vám vřele za to, že na mě pamatujete a že Jste mi poslal důkaz toho svou novou knihou opatřenou přátelským věnováním⁷⁶. Prozatím jsem jí jen listoval a jen některé partie přečetl, soustavně to budu moci dělat někdy jindy. Obdivuji Vaši erudici a rozhled i odvahu pustit se do věci tak rozsáhlé. Je to vlastně sociologické studium, které Jste napsal, pro fachovce-historika trochu abstraktní, ale není pochyby, že málo historiků má dostatek takovýchto vědomostí jako základu řádné synthesy všeobecně-historické. Mě samého otázka civilisací nebo, jak já říkám, kultur, vždycky zajímala a proto mi Vaše kniha přichází velice vhod.^{x)}

Obírám se již delší dobu syntesou dějin východoevropských pojímaje východní Evropu jako vlast speciální kultury byzantsko-ruské. Rád bych vydal tiskem své přednášky. Avšak neustále jsem vyrušován mnoha jinými zájmy, spojenými s různými funkcemi ve vědeckých korporacích. Také moje zdraví není zcela bezvadné. Hlavně trpím dlouhým[?] pomalým trávením (proto nevečeřím) a choulostivostí průdušek (bronchií), takže často trpím jejich katarrhem.

Podle knihy a Vašich plánů, na její obálce ohlášených, vidím, že Vaše zdraví ve Vašem polovičním venkově je dobré a doufám, že i rodinné Vaše poměry Vám dopřávají dostatek klidu k práci. Já sám se cítím nejméně, když nejsou rušen žádnými mimořádnými vedlejšími záležitostmi mohu se pohroužit do svého studia.

Letošní své prázdniny (v srpnu a kousek září) chci strávit v Mariánských Lázních.

Přeje Vám všeho nejlepšího, pozdravuji Vás uctivě a upřímně a prosím, abyste paní choť, dceři a celé rodině tlumočil projev mé zvláštní úcty.

Váš oddaný

Bidlo

^{x)} Musím poznamenat, že mě překvapuje veliký počet polské literatury exoticky-cestopisné. Sieroszewského⁷⁷ a Ossovského⁷⁸ znám sám.

⁷⁶ F. K o n e c z n y, *O wielości cywilizacyj*, Kraków 1935.

⁷⁷ Waclaw Sieroszewski (1858–1945) – sybirak, pisarz, podróżnik, działacz niepodległościowy związany z Józefem Piłsudskim.

⁷⁸ Stanisław Ossowski (1897–1963) – socjolog, metodolog nauk społecznych, teoretyk kultury. Profesor Uniwersytetu Łódzkiego, a następnie Uniwersytetu Warszawskiego.

THE EXCHANGE OF LETTERS BETWEEN
FELIX KONECZNY AND JAROSLAV BIDLO

SUMMARY

The present publication contains an exchange of thirty letters between the Polish historian Feliks Koneczny and his Czech friend Jaroslav Bidlo written in the period 1896–1935. Their correspondence primarily concerns issues connected with the research interests of both scholars. It also touches on the subject of Polish-Bohemian political and cultural relations. Their acquaintance dated back to the nineteenth century, when Bidlo studied at the Jagiellonian University. The letters are held by the National Library in Warsaw and the Masaryk Institute at the Archive of the Academy of Sciences of the Czech Republic in Prague.

SŁOWA KLUCZOWE:

historia historiografii, naukowe stosunki polsko-czeskie

KEYWORDS:

the history of historiography, Polish-Bohemian scholarly exchanges